

Zygmunt Szmeja

† 10.01.2021

In Memoriam



Z ogromnym smutkiem zawiadamiam o śmierci wybitnego laryngologa - Profesora Zygmunta Szmeji.

Profesor Szmeja studiował w Poznaniu. Stopień doktora nauk medycznych uzyskał w bardzo młodym wieku – 22 lata. W 1979r. został Profesorem i kierownikiem Kliniki Otolaryngologii Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Swoją funkcję pełnił przez 21 lat. Swoje doświadczenie zawodowe uzyskał na stażach zagranicznych w Londynie, Genewie i Zurichu. Profesor Szmeja był członkiem wielu naukowych i zawodowych stowarzyszeń takich jak American Academy of Otolaryngology, European Laryngological Society (ELS) czy The Royal Society of Medicine w Londynie. Był również honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Nowotworów Głowy i Szyi oraz członkiem niemieckiego, litewskiego i węgierskiego towarzystwa otolaryngologicznego. Był aktywnym członkiem wielu kolegiów redakcyjnych oraz redaktorem książek i materiałów naukowych, autorem ponad 600 publikacji w czasopismach międzynarodowych, rozdziałów książek, głównie z zakresu onkologii głowy i szyi oraz laryngologii. Był promotorem ukończonych 25 przewodów doktorskich, patronem 5 rozpraw habilitacyjnych. Otrzymał wiele odznaczeń i nagród, m.in. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (1998), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1983), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1973), Złoty Laur Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu (2010).

Profesor Szmeja imponował mi swoją ogromną wiedzą, doświadczeniem i niesamowitą etyką pracy, która to praca wypełniała mu wszystkie dni, łącznie z sobotami i niedzielami. Szybko zrozumiałem, że ta wiedza i doświadczenie to połączenie ciężkiej pracy i talentu – po prostu przepis na sukces. Był otwarty, zawsze gotowy do dyskusji z oponentami, przekonywał ich do

przyjęcia swoich argumentów w sposób merytoryczny i rzeczowy. Zawsze myślał 20 lat do przodu, co pozwalało mu być niezwykle innowacyjnym.

Profesor Szmeja był niekwestionowanym autorytetem dla swoich kolegów profesorów, rezydentów i studentów. Był człowiekiem otwartym, towarzyskim, bardzo lubił biesiady z kolegami, imponował refleksem i wspaniałym dowcipem. Ze wszech miar starał się pomagać ludziom.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Wojciech Golusiński